

Powstanie, działalność i osiągnięcia Szpitala św. Zofii w Warszawie w latach 1912-2012

lek. Monika Pliszkiwicz

Promotor: dr hab. n. med. prof. nadzw. Czesław Jeśman

Gatunek ludzki, choć osiągnął status nadrzędny w świecie zwierząt, daleki jest od ideału. Podobnie jak przedstawiciele pozostałych rzędów ulega urazom, kontuzjom, chorobom, nieuchronnie zmierzając ku śmierci. W historii medycyny opisano liczne epidemie dziesiątkujące społeczeństwa, podobnie jak wojny. Wszystko to skłaniało człowieka do poszukiwania pomocy w chorobie i niedoli. Już w czasach ludów pierwotnych zwracano się do szamana, czarownika czy kapłana. Aby móc zapewnić gatunkowi przetrwanie konieczna jest prokreacja. Potrzeba było jedynie czasu, rozwoju techniki i wiedzy medycznej, by powstało pojęcie opieki położniczej, a wraz z nim cała gałąź nauki i praktyki, zajmującej się wsparciem naturalnych i fizjologicznych mechanizmów rządzących prokreacją człowieka.

Na początku XX w. w Polsce pod zaborami funkcjonowały jedynie przytułki, których rolą było zapewnienie elementarnego wsparcia dla kobiet rodzących, zazwyczaj w nagannych warunkach lokalowych, przy nieistniejącej higienie, zaś opieka tam sprawowana była na bardzo niskim poziomie. W efekcie, z powodu gorączki połogowej oraz innych powikłań okołoporodowych śmierć zbierała ogromne żniwo.

Zgodnie z definicją WHO, zdrowie jest rozumiane jako pełen dobrostan fizyczny, psychiczny i społeczny, a nie tylko brak choroby czy niedomagania. Zgodnie z tą myślą zapewniamy współcześnie holistyczne podejście do rodzącej i jej potrzeb. Obecnie opieka położnicza osiągnęła z punktu widzenia jej historii niespotykany wysoki poziom, a powstanie i rozwój Szpitala Specjalistycznego św. Zofii w Warszawie są tego namacalnym dowodem i przykładem.

Historia Szpitala Specjalistycznego św. Zofii w Warszawie jest tym bardziej interesująca, że poza zachowanym pierwotnym przeznaczeniem placówki, jest to również jeden z nielicznych budynków użyteczności publicznej, który przetrwał zawirowania historii XX wieku, i mimo wielu przeciwności rozwinął się w nowoczesny ośrodek położniczo-ginekologiczny, z jednoczesnym zachowaniem swego historycznego charakteru.

Pod zaborem rosyjskim, wszelkie inicjatywy zmierzające do poprawy jakości życia ludności cywilnej natrafiały na ogromne przeszkody, zarówno finansowe jak i administracyjne. Dlatego powstanie Zakładu Położniczego im. św. Zofii było swoistym ewenementem, który miasto zawdzięcza ogromnej determinacji i wytrwałości Doktora Stanisława Zaborowskiego, ginekologa wykształconego m.in. we Francji. Stanisław Zaborowski zainspirowany doświadczeniami zawodowymi z zagranicy podjął się trudu stworzenia od podstaw załóżka systemu opieki położniczej na terenie Polski, i to w jednej z najbiedniejszych dzielnic ówczesnej Warszawy, w której dostęp do bieżącej wody uważany był za luksus. Zakład przeznaczony był dla najuboższych mieszkańców dzielnicy Wola, i stał się największym położniczym ośrodkiem usługowym na terenie miasta. Z biegiem lat, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, Zakład Położniczy im. św. Zofii rozwijał swoją działalność usługową, wdrażał nowinki techniczne i sanitarne, nieustannie znajdując się w czołówce rodzącego się

1

polskiego położnictwa. W okresie II Wojny Światowej szpital przeżył wiele zawirowań, uległ kilku przekształceniom, między innymi w szpital dla więźniów Pawiaka, po czym w koszary żandarmerii niemieckiej, co zapewniło budynkowi przetrwanie. Jego lokalizacja na granicy getta wiązała się również z działalnością konspiracyjną. Po zakończeniu II Wojny Światowej budynek przejęło Wojsko Polskie, a następnie Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, by stworzyć w nim szpital wieloprofilowy dla pracowników wojska i ich rodzin, mieszczący w szczytowym okresie trzysta pięćdziesiąt łóżek. Przynależność do ośrodków resortowych zapewniła szpitalowi dalszy rozwój, do czasu oddania do użytku w 1951 roku szpitala przy ul. Wołoskiej (przemianowanej w latach 1967-1992 na ul. Władimira Komarowa). 15 maja 1956 roku szpital powrócił pod zarząd miasta i po szybkim remoncie stał się Miejskim Szpitalem Ginekologiczno-Położniczym, powracając do swej pierwotnej funkcji. Szpital ponownie zaczął się cieszyć popularnością, z roku na rok przyjmując coraz więcej pacjentek. Okres stopniowego rozwoju i modernizacji trwał z przerwami do końca lat siedemdziesiątych, gdy nagle szpital stracił swą popularność za sprawą błędnego zarządzania. Brak elastyczności i otwarcia na rozwijającą się wiedzę medyczną doprowadził do odpływu pacjentek do innych szpitali, w tym do szpitala klinicznego przy ul. Karowej. Sytuacja ta trwała do 1992 roku, gdy 16 stycznia dr n. med. Wojciech Puzyna oficjalnie zaprezentowany został jako nowy Dyrektor Szpitala. Od tej chwili dla szpitala rozpoczął się okres dynamicznego rozwoju w każdym aspekcie jego działalności. Dokonał się cywilizacyjny zwrot w zakresie opieki nad pacjentką. Z roku na rok inwestycje w infrastrukturę i wyposażenie poprawiały jakość zarówno opieki nad pacjentami jak i pracy personelu, a szpital ponownie zaczął przyciągać pacjentki i stał się jednym z najpopularniejszych szpitali położniczo-ginekologicznych w kraju, zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia, wdrażając nowe standardy opieki i organizacji. W tym okresie szpital z I stopnia referencyjności stał się ośrodkiem III stopnia referencyjności w położnictwie i neonatologii, zapewniając najwyższej jakości opiekę dla kobiet oraz ich dzieci. W ostatnich latach szpital mógł pochwalić się największą liczbą porodów w mieście. Nie tylko położnictwo pręźnie się rozwijało. Z biegiem lat w Oddziale Ginekologicznym przeprowadzanych było coraz więcej zabiegów operacyjnych, wdrażano nowe technologie, w tym techniki laparoskopowe, których szpital był pionierem. Zwieńczeniem tego pasma sukcesów było oddanie do użytku nowego budynku szpitala w setną rocznicę powstania Zakładu Położniczego im. św. Zofii.

Dotychczas brak było jakichkolwiek szerszych opracowań historii Szpitala św. Zofii, o charakterze naukowym, co skłoniło autora niniejszej monografii do podjęcia tego wyzwania. Mając w pamięci łacińską sentencję „*verba volant, scripta manent*” (*słowa ulatują, to co zostało napisane, pozostaje*) – autor przedmiotowej rozprawy postanowił podjąć powyższy temat i ukazać interesującą historię szpitala, jego obecną pozycję lidera na rynku usług medycznych, dobre rezultaty współpracy z władzami miasta i przedsiębiorstw, a także zaangażowanie w promocję zdrowia.

Cosku Jurek

Mariusz Plechawski